

Stanowisko Głównego Lekarza Weterynarii w sprawie założeń do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji terenowych organów administracji rządowej

Stanowisko to zawiera uwagi do założeń projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji terenowych organów administracji rządowej w odniesieniu do projektu zmian w ustawie o Inspekcji Weterynaryjnej i propozycji konsolidacji wojewódzkich inspektoratów weterynarii w ramach urzędu wojewódzkiego.

Na wstępie pragnę zauważyć, że wszelka ewentualna konsolidacja powinna dotyczyć takich organów administracji publicznej, które wykonują zadania przynajmniej do siebie zbliżone. Mechaniczne skomasowanie wszystkich inspekcji w jednym urzędzie, bez uwzględnienia specyficznych uwarunkowań prawnych (krajowych oraz unijnych), może przynieść nie tylko duże zamieszanie prawne, ale spowodować również niekorzystną reakcję UE.

W prowadzonych pracach nie można zapomnieć, że realizacja konsolidacji zgodnie z przedstawionym projektem wymaga, w odniesieniu do Inspekcji Weterynaryjnej, poważnych zmian weterynaryjnego (i nie tylko) prawa powszechnie obowiązującego oraz wewnętrznego prawa weterynaryjnego (także weryfikacji tych zmian w zakresie zgodności z prawem unijnym, jak również notyfikacji zmian prawa Komisji Europejskiej i ponownego zatwierdzenia przez UE np. planów gotowości zwalczania chorób zakaźnych zwierząt).

Odnosząc się do zawartej w założeniach do projektu koncepcji włączenia wojewódzkiego inspektoratu weterynarii do urzędu wojewódzkiego, należy zauważyć, iż w ocenie Głównego Lekarza Weterynarii, ich obecne brzmienie wynika z niezrozumienia przez projektodawcę zasad działania terenowej administracji publicznej, w tym administracji weterynaryjnej. Podstawą sprawnego działania administracji publicznej jest jej podział na administrację niezespoloną i zespoloną, w tym podział administracji zespolonej na dwie formy zespolenia, tzw. formę „luźniejszą” i „ściślejszą” (H. Izdebski, M. Kulesza, Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne, Warszawa 2004, s. 259). Biorąc powyższy podział pod uwagę i mając na względzie obecne przepisy należy zauważyć, iż terenowe organy administracji weterynaryjnej działają w ramach administracji niezespolonej (powiatowi i graniczni lekarze weterynarii) i zespolonej „luźniejszej” (wojewódzcy lekarze weterynarii). Przyjęty podział podyktowany jest zakresem działań podejmowanych przez Inspekcję Weterynaryjną, ich charakterem i specyfiką wynikającą z prawodawstwa krajowego, jak i unijnego.

Jako całkowicie chybioną należy zatem uznać konkluzję zawartą w założeniach projektu, że uchwalenie ustawy przyczyni się do pełniejszej realizacji woli ustawodawcy wyrażonej w ustawie o wojewodzie i administracji rządowej w województwie w zakresie zespolenia administracji w urzędzie wojewódzkim. Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz. U. Nr 31, poz. 206) wprowadza jedynie zasadę ogólną, zgodnie z którą organy rządowej administracji zespolonej w województwie wykonują swoje zadania i kompetencje przy pomocy urzędu wojewódzkiego, chyba że odrębna ustawa stanowi inaczej. Należy przy tym zauważyć, iż możliwość wprowadzania odmiennych regulacji w odrębnych ustawach nie została obwarowana żadnymi warunkami. Tym samym wolą ustawodawcy (taką samą jak przy uchwaleniu ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie) było przyjęcie przez niego rozwiązania, zgodnie z którym obsługę wojewódzkiego lekarza weterynarii ma zapewniać wojewódzki inspektorat weterynarii jako odrębna jednostka organizacyjna. Omawiany projekt zmian stoi w rażącej sprzeczności z przyjętym przez ustawodawcę rozwiązaniem. Należy jednocześnie podkreślić, że obecnie obowiązująca ustawa o Inspekcji Weterynaryjnej uwzględnia specyfikę zadań

Inspekcji Weterynaryjnej mających zasięg ogólnokrajowy i związanych z szeroko pojętą weterynaryjną ochroną zdrowia publicznego, związaną z wykonywaniem tych zadań potrzebę uniezależnienia Inspekcji od kwestii i problemów lokalnych, konieczność sprawnego zarządzania wojewódzkim i powiatowym szczeblem administracji weterynaryjnej.

Pragnę również zwrócić uwagę, że wszelkie reformy związane z organizacją Inspekcji Weterynaryjnej muszą uwzględniać zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej podjęte zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w ramach członkostwa w Unii Europejskiej. W ramach zobowiązań międzynarodowych Polska na mocy Konwencji o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, podpisanej dnia 20 lutego 1935 r. w Genewie zobowiązała się do utworzenia i utrzymania państwowej służby sanitarno-weterynaryjnej, poddanej kierownictwu „szefa weterynarii”, czyli obecnie Głównego Lekarza Weterynarii. W skład takiej służby mają wchodzić państwowi lekarze weterynarii i urzędowi lekarze weterynarii. Przedmiotowa Konwencja została ratyfikowana zgodnie z ustawą z dnia 23 lipca 1938 r. (Dz. U. Nr 54, poz. 422) i ogłoszona w Dz. U. z 1939 r. Nr 26, poz. 172. Jednocześnie zgodnie z art. 241 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zrównano ją, pod względem mocy prawnej, z umowami ratyfikowanymi za wcześniejszą zgodą wyrażoną w ustawie. Oznacza to, iż ma ona w przypadku niezgodności z ustawą wyższą od niej moc prawną.

Takie rozwiązanie wpłynie negatywnie również na wizerunek Polski w ramach Unii Europejskiej. Kontrola przeprowadzona w Polsce przez ekspertów UE w 2002 r., która miała sprawdzić przygotowanie do akcesji wykazała jednoznacznie, że pełne zespolenie Inspekcji Weterynaryjnej jest sprzeczne z podstawowym wymogiem niezależności organu administracyjnego decydującego o zdrowiu publicznym od nacisków politycznych, finansowych i kadrowych. W związku z tym stanowisko negocjacyjne przyjęte przez Radę Ministrów przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w obszarze „Rolnictwo - sprawy weterynaryjne” zakładało wzmocnienie służb weterynaryjnych poprzez zwiększenie zatrudnienia, pionizację struktury organizacyjnej i wdrożenie „bezpośredniego łańcucha poleceń”. Wynikiem tego było również podjęcie inicjatywy legislacyjnej, która doprowadziła do przyjęcia obecnego kształtu służb weterynaryjnych w Polsce.

Proponowane w projekcie konsolidacji rozwiązania stoją w sprzeczności z przyjętymi przez Rzeczypospolitą Polską zobowiązaniami.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że nie zgadzam się ze stwierdzeniami wskazującymi, iż konsolidacja czynności obsługowych realizowanych przez „centrum usług wspólnych”, w przypadku jednostek organizacyjnych Inspekcji Weterynaryjnej będzie miała niewielki wpływ na te jednostki, gdyż pozwoli jedynie na usprawnienie wewnętrznej organizacji wykonania zadań (żadna z informacji nie prezentuje dowodów na to, że obecnie zadania IW realizowane są w sposób mało sprawny, a wręcz przeciwne informacje docierają do Głównego Lekarza Weterynarii). Proponowana koncepcja dotyczy racjonalizacji wyłącznie kosztów (przy czym nie daje gwarancji, że w dłuższym okresie czasu, po pierwszych zwolnieniach, funkcjonowanie administracji wojewódzkiej będzie tańsze), ale nie uwzględnia poprawy bezpieczeństwa zdrowia publicznego oraz ochrony zdrowia zwierząt i wdrażania przepisów unijnych i krajowych w tym zakresie.

Powyższą ocenę argumentuje się w sposób mało logiczny informując, że proponowane zmiany w żaden sposób nie modyfikują zadań merytorycznych administracji (w przypadku Inspekcji zadań określonych ustawami szczególnymi). Nielogiczność lub niespójność w moim pojęciu polega na rozerwaniu więzi między zadaniami i czynnościami obsługowymi w dziedzinie prawnej, informatycznej, finansowo-księgowej i gospodarczej, które będzie realizować wojewoda w ramach urzędu wojewódzkiego jako aparatu pracy wojewody. Za realizację zadań

ustawowych z dziedziny weterynarii będą nadal odpowiedzialni w ramach swoich kompetencji minister właściwy do spraw rolnictwa, Główny Lekarz Weterynarii, wojewódzcy lekarze weterynarii i powiatowi lekarze weterynarii oraz graniczni lekarze weterynarii, a nie wojewoda. Natomiast tenże wojewoda nie będąc odpowiedzialnym za zadania będzie miał istotny wpływ na wielkość środków budżetowych, szybkość ich przepływu (mobilność finansów) i sposób ich rozdziału zabezpieczający wykonanie w/w zadań. Przykładem niewydolności wojewodów w roli organów wykonujących zadania związane z ochroną zdrowia publicznego może być wynik kontroli NIK z 2003 r., gdzie wskazano, że termin wydawania przez wojewodów aktów prawa miejscowego dotyczących zwalczania chorób zakaźnych zwierząt wynosił od kilku do 50 dni.

Ponadto, przesunięcie wszelkich czynności obsługowych wszystkich jednostek organizacyjnych podległych wojewodzie, z pominięciem specyfiki wykonywania zadań, w przypadku administracji weterynaryjnej w bardzo istotny sposób ograniczy samodzielność inspektoratów weterynarii w podejmowaniu decyzji i na pewno nie zwiększy efektywności ich działania, co jest naczelnym celem projektowanej ustawy. Ponadto, w znacznym zakresie ograniczy sprawność reakcji służb weterynaryjnych w sytuacjach kryzysowych, co w konsekwencji może wpłynąć na zmniejszenie poziomu ochrony bezpieczeństwa publicznego, lub wręcz zablokuje działalność Inspekcji w tym zakresie.

Należy również pamiętać, że obecnie to wojewódzcy lekarze weterynarii dokonują zakupów środków służących do kontroli BSE lub wścieklizny. Ponadto wojewódzcy lekarze weterynarii dysponują środkami na utrzymywanie laboratoriów weterynaryjnych, które są elementem systemu ochrony zdrowia publicznego i gwarancji eksportowych w odniesieniu do zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego. Zatem wątpliwym wydaje się być założenie, iż przy pozostawieniu jedynie 1/3 obecnie istniejących stanowisk obsługujących urząd pod względem księgowym, informatycznym czy prawniczym uda się zrealizować te same zadania, na przykład rozliczanie wykorzystania rezerwy celowej na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, które odbywa się obecnie w każdym wojewódzkim inspektoracie weterynarii. Dodatkowo znaczną część zadań Inspekcji Weterynaryjnej powiatowi lekarze weterynarii realizują poprzez lekarzy weterynarii niebędących pracownikami Inspekcji, którzy po ich wyznaczeniu do wykonywania niektórych zadań otrzymują status urzędowych lekarzy weterynarii działających w imieniu i na rzecz tejże Inspekcji pod nadzorem powiatowego lekarza weterynarii. Wynagrodzenie w/w lekarzy weterynarii, a także innych osób wyznaczonych w drodze decyzji administracyjnej do wykonywania czynności pomocniczych, finansowane jest w przypadku zwalczania chorób zakaźnych zwierząt ze środków budżetowych wyodrębnionych w klasyfikacji budżetowej a w przypadku innych czynności ze środków gromadzonych na wyodrębnionych rachunkach dochodów własnych. Takie działanie jest działaniem oszczędnościowym, niewymagającym dodatkowego finansowania, gdyż wykonywanie przez IW niektórych zadań ustawowych następuje bez obciążenia budżetu państwa. Opisany wyżej system dochodów własnych będzie funkcjonował do końca 2010 r. Po tym okresie wydatki budżetowe na funkcjonowanie Inspekcji Weterynaryjnej wzrosną w skali kraju o minimum 200 mln złotych i będą finansowane z przewidywanej w tym celu rezerwy budżetowej. W przypadku utworzenia „centrum usług wspólnych”, wnioski wojewódzkich lekarzy weterynarii o przydzielenie środków budżetowych z w/w rezerwy będą musiały „przechodzić” przez dodatkowy szczebel, które będzie „racjonalizować” wydatki nie bacząc na zadania stojące do wykonania przed Inspekcją. To dwuwładztwo odbije się negatywnie na funkcjonowaniu Inspekcji.

Należy również wziąć pod uwagę, iż idea zmniejszenia kosztów działalności służb i inspekcji w ogóle zdaje się nie zauważać lawinowego wzrostu zadań administracji weterynaryjnej, związanych przede wszystkim ze zobowiązaniami

wynikającymi z członkostwa w Unii Europejskiej oraz coraz wyższymi wymaganiami krajów nienależących do Unii, w tym Federacji Rosyjskiej, Chińskiej Republiki Ludowej czy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a także koniecznością sprawowania odrębnego nadzoru w przedsiębiorstwach eksportujących do poszczególnych krajów trzecich. Pragnę zaznaczyć, że w 2010 roku odbędą się kontrole unijne dotyczące zagadnień związanych z bezpieczeństwem zdrowia publicznego i bezpieczeństwa epizootycznego. Na 12 planowanych kontroli UE, 9 będzie dotyczyć Inspekcji Weterynaryjnej. Wdrażanie tak surowej jeszcze pod względem prawnym i organizacyjnym koncepcji, której celem nie jest racjonalizacja nadzoru, ale wyłącznie ograniczenie kosztów, może w chwili obecnej tylko przysporzyć Polsce oraz polskim przedsiębiorcom i rolnikom poważnych problemów.

Odnosnie poszczególnych propozycji przedstawionych w projekcie, Główny Lekarz Weterynarii zgłasza następujące uwagi do pkt 11 dotyczącego Inspekcji Weterynaryjnej.

Art. 5 ust. 1 pkt 2 w zaproponowanym brzmieniu jest sprzeczny z art. 8, 14 i 15 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 213, poz. 842, z późn. zm.). Zmiana zawarta w art. 5 ust. 1 pkt 2 ma ustalić status wojewody jako organu Inspekcji Weterynaryjnej, zaś status wojewódzkiego lekarza weterynarii sprowadzić do funkcji kierownika wojewódzkiej inspekcji weterynaryjnej, przy pomocy którego wojewoda będzie wykonywał zadania IW.

Jednocześnie zgodnie z przepisem art. 8 ww. ustawy wojewódzki lekarz weterynarii podlega w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa sanitarno – epizootycznego na obszarze swojej właściwości Głównemu Lekarzowi Weterynarii.

Powyższe oznacza, iż wojewódzki lekarz weterynarii, pomimo, że nie będzie już organem Inspekcji Weterynaryjnej, będzie ponosił odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa sanitarno – epizootycznego na terenie województwa. Natomiast odpowiedzialność ta powinna spoczywać na wojewodzie, jako organie Inspekcji Weterynaryjnej, czyli jednostki właściwej do realizacji zadań z zakresu ochrony zdrowia zwierząt oraz bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego w celu zapewnienia ochrony zdrowia publicznego (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej). Zawarte w projekcie uregulowanie przedmiotowej kwestii jest sprzeczne z podstawowymi zasadami odpowiedzialności organu za wykonywanie zadań.

Co więcej, należy zauważyć, iż projektodawca pozbawiając przymiotu organu administracyjnego, wojewódzkiego lekarza weterynarii, pozostawił jednocześnie w art. 8 wzmiankę o jego właściwości, zaś w art. 14 i 15 zadania, które ma on wykonywać jako organ Inspekcji. Mało tego, w samym projekcie w art. 10 projektodawca przewidując możliwość zawieszenia wojewódzkiego lekarza weterynarii, jednocześnie stanowi, iż Główny Lekarz Weterynarii podejmując decyzję o zawieszeniu wyznacza osobę pełniącą funkcję zawieszzonego organu. Jest to sprzeczne z założeniem, że wojewódzki lekarz weterynarii nie będzie organem, lecz jedynie osobą, przy pomocy której zadania wykonuje wojewoda. Przy takim założeniu to wojewoda powinien odpowiadać za całość spraw związanych z zapewnieniem zdrowia zwierząt i zabezpieczeniem zdrowia publicznego na terenie jego właściwości, a Główny Lekarz Weterynarii powinien mieć możliwość egzekucji od wojewody nałożonych ustawami obowiązków. Mając na względzie powyższe, zdaniem Głównego Lekarza Weterynarii, projektowane uregulowania świadczą o kompletnym braku przemyślenia koncepcji konsolidacji i niestarannym przygotowaniu projektu przedmiotowych zmian, które swoim zasięgiem mają obejmować kilkanaście ustaw.

Na powyższy brak znajomości tematu wskazuje również uchylenie w projekcie ustawy art. 11 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej. Artykuł ten stanowi, iż:

„1. Wojewódzki lekarz weterynarii wykonuje swoje zadania przy pomocy wojewódzkiego inspektoratu weterynarii, którego jest kierownikiem.

2. Powiatowy lekarz weterynarii wykonuje swoje zadania przy pomocy powiatowego inspektoratu weterynarii, którego jest kierownikiem.

3. Graniczny lekarz weterynarii wykonuje swoje zadania przy pomocy granicznego inspektoratu weterynarii, którego jest kierownikiem. W ramach granicznego inspektoratu weterynarii funkcjonują graniczne posterunki kontroli zatwierdzone na podstawie odrębnych przepisów.

4. Minister właściwy do spraw rolnictwa określi, w drodze zarządzenia, organizację wojewódzkich, powiatowych i granicznych inspektoratów weterynarii, mając na względzie prawidłowość realizacji zadań, o których mowa w art. 3 ust. 2.”

O ile usunięcie ust. 1 w powyższym przepisie może być uznane za konsekwencję realizacji założeń projektu, o tyle pozbawienie powiatowego lekarza weterynarii i granicznego lekarza weterynarii obsługującego go urzędu jest ewidentnym błędem legislacyjnym. Pozbawia się bowiem w ten sposób organy administracji niespospolonej aparatu, za pomocą którego mogą wykonywać swoje zadania wynikające z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Jest to tym bardziej nielogiczne, iż projektodawca zmieniając art. 12 ust. 2 określił, iż powiatowe i graniczne inspektoraty weterynarii są państwowymi jednostkami budżetowymi.

Należy również zwrócić uwagę, iż zaproponowane zmiany do art. 12 ust. 5 ustawy zakładają, że wydatki określone w tym przepisie będą mogły być ponoszone jedynie przez urzędy wojewódzkie. Tymczasem dotychczas przedmiotowy przepis dotyczył wydatków ponoszonych przede wszystkim przez powiatowe inspektoraty weterynarii.

Odnosząc się natomiast do art. 23 ust. 3 pkt 1 projektu ustawy należy zauważyć, iż wprowadzenie go zniweczy uzyskanie przez zakłady higieny weterynaryjnej akredytacji wymaganej przez przepisy rozporządzenia (WE) nr 882 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regulami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt (Dz. Urz. UE L 165 z 30.04.2004, str. 1). Należy bowiem zauważyć, iż wszystkie zakłady higieny weterynaryjnej są objęte systemem akredytacji i jakiegokolwiek zmiany organizacyjne spowodują utratę dotychczasowych certyfikatów akredytacyjnych. Tym samym laboratoria weterynaryjne utracą możliwość dokonywania badań niezbędnych przy wprowadzaniu na rynek wspólnotowy oraz na rynki państw trzecich towarów pochodzenia polskiego, stawiając w trudnej sytuacji producentów żywności, pasz i hodowców zwierząt. Grozi to koniecznością ponownego przeprowadzenia kosztownych i długotrwałych procesów akredytacyjnych, co w dużej mierze niweluje finansowe korzyści projektu.

Przechodząc do omówienia zmiany zaproponowanej w art. 36 ust. 3, zgodnie z którą koszty związane z pokrywaniem bieżących kosztów eksploatacji systemu działającego w Głównym Inspektoracie Weterynarii, a także powiatowych i granicznych inspektoratów weterynarii, mają być pokrywane z urzędów wojewódzkich, Główny Lekarz Weterynarii zwraca uwagę, iż wprowadzenie spowoduje to odciążenie budżetu powyższych jednostek, jednakże może spowodować obniżenie zdolności zarządzania przedmiotowym systemem przez organy Inspekcji Weterynaryjnej. W związku z powyższym również ta propozycja, w ocenie Głównego Lekarza Weterynarii, jest niedopuszczalna.

Jednocześnie Główny Lekarz Weterynarii chciałby zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem związany z powyższą propozycją konsolidacji. Projektodawca tworząc przedmiotowy projekt, z jednej strony twierdzi, iż „nie przewiduje się zmian w organizacji i funkcjonowaniu niespospolonej administracji rządowej” (str. 5 in fine), z drugiej nie bierze w ogóle pod uwagę kwestii, iż powiatowi lekarze weterynarii są organami administracji niespospolonej podlegającymi wojewódzkim lekarzom

weterynarii. W tym zakresie w przedmiotowym projekcie brak spójności pomiędzy jego założeniami, a rozwiązaniami przyjętymi w poszczególnych przepisach. Nie można bowiem twierdzić, iż zmiana w organizacji szczebla nadzorującego powiatowych lekarzy weterynarii, nie wpłynie na funkcjonowanie powiatowych lekarzy weterynarii. Należy jednocześnie podkreślić, iż podległość powiatowych lekarzy weterynarii wojewódzkiemu lekarzowi weterynarii w pełni uzależnionemu od wojewody i urzędu wojewódzkiego, a tym samym sprowadzeniu jego statusu do osoby realizującej zadania zgodnie z lokalną polityką wojewody, wypaczy ideę odziespolenia powiatowych lekarzy weterynarii, co może zostać odebrane jako łamanie zobowiązań zawartych w stanowisku negocjacyjnym RP przyjętym przed przystąpieniem Polski do UE.

Co więcej, niezgodne z założeniem niewprowadzania zmian w organizacji i funkcjonowaniu nieziespolonej administracji rządowej jest uchylene art. 11, które doprowadzi do bezpośrednich zmian w funkcjonowaniu powiatowych i granicznych lekarzy weterynarii.

Podsumowując należy stwierdzić, iż projekt konsolidacji wymaga dogłębnej analizy i ponownego przemyślenia. Analiza ta powinna dotyczyć celowości włączenia poszczególnych urzędów obsługujących organy administracji zespolonej do urzędu wojewódzkiego przy uwzględnieniu zakresu zadań poszczególnych inspekcji (działania, których rezultaty mogą mieć zasięg ogólnokrajowy, a nie tylko lokalny), ich struktury terenowej (istnienie szczebla powiatowego), wymaganego stopnia niezależności od władzy lokalnej (wykonywanie zadań, na które nie powinny wpływać kwestie lokalne, dotyczą bowiem ochrony zdrowia publicznego).

Biorąc pod uwagę powyższe czynniki, w ocenie Głównego Lekarza Weterynarii, włączenie wojewódzkiego inspektoratu weterynarii w urząd wojewódzki, przynosząc wątpliwej wysokości korzyści finansowe, grozi jednoczenie paraliżem w wykonywaniu zadań administracji wynikających z prawa weterynaryjnego, co z całą pewnością negatywnie wpłynie na działania przedsiębiorstw i gospodarstw podlegających nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej.

W załączeniu przekazuję również kopię stanowiska Wojewódzkich Lekarzy Weterynarii w sprawie propozycji konsolidacji administracji zespolonej z udziałem Inspekcji Weterynaryjnej.

**Główny Lekarz Weterynarii
Janusz Związek**